



KS. STANISŁAW ŁACH

## BÓG PRZEBACZAJĄCY W ŚWIETLE PSAŁTERZA JAHWE 'EL NOSE'\*

Wśród różnych określeń, jakimi psalmiści obdarzali Jahwe<sup>1</sup>, na szczególną uwagę wszystkich ludzi zasługuje określenie Jahwe w Ps 99, 8 jako 'el nōsē' tj. jako Bóg przebaczący.

Choć to określenie Jahwe zachodzi w Psalterzu formalnie tylko jeden raz, to jednak sama rzecz w tym określeniu zawarta występuje w wielu psalmach, czy to już częściowo w żalonych wyznaniach Bogu przez psalmistów swoich grzechów, a jeszcze bardziej w ich błagalnych prośbach skierowanych do Boga o przebaczenie, czy wreszcie w okrzykach radości, że Bóg przebaczył im grzechy. Wszystkie te trzy pokutne formuły Psalterza zakładają, względnie wyjaśniają określenie Jahwe, jako 'el nōsē'.

1. Żalose wyznanie grzechów, stanowiące pierwszy etap nawrotu do Boga, który to nawrót stanowi istotę pokuty<sup>2</sup>, może przyjmować sformułowanie utworzone od rdzeni służących na oznaczenie grzesznej czynności, jakimi są rdzenie: *h—t—'*<sup>3</sup>, *c—w—h*<sup>4</sup> i *r—š—c*<sup>5</sup>; które już same w sobie mieszczą znaczenie grzesznego czynu w różnych jego aspektach, lub może być wyrażone przy pomocy różnych wieloznacznych słów, które znaczenie wyznania mają tylko wtedy, gdy ich przedmiotem jest jeden z rzeczowników utworzonych od tych rdzeni wyrażających grzesz-

\* Referat wygłoszony w Komisji Orientalistycznej PAN Oddział Krakowski, w dniu 5 IV 1979.

<sup>1</sup> S. Łach, *Bóg Psalmistów*, RBL 31, 4 (1978) 178–184.

<sup>2</sup> J. A. Soggin, *sub, zurückkehren*, THAT 2, 883–891 zaznacza na str. 886 „Die Notwendigkeit des Umkehrens ist vor allem in den Propheten und in den Geschichtswerken des Dt. und Chr. betont”.

<sup>3</sup> E. Beaucamp, *Péchē dans l'AT*, DBS 1 (1966) 407–471; R. Knierim, *Die Hauptbegriffe für Sünde im AT*, Güterloh 1965, 20–21; Tenze, *ht'sich verfehlen*, THAT 1, 541–545; *Sünde und Sündeübergebung in der Wende von der exilischen zur nschexilischen Zeit*, EvTh 26 (1966) 217–239.

<sup>4</sup> R. Knierim, *'wn verkehren*, THAT 2, 243–249.

<sup>5</sup> C. van Leewen, *rs', frevelhaft, schuldig sein*, THAT 2, 813–810.

ny czyn. W Psalterzu to żalosne wyznanie występuje w jednym i drugim sformułowaniu.

W sformułowaniu pierwszym występuje to wyznanie żalosne najpierw w lamentacyjnym okrzyku jednostki: *hātā'ti lāk*, tj. zgrzeszyłem Tobie raz w Ps 41, 5, a drugi raz w Ps 51, 6. W Ps 41, 5 psalmista doświadczony przez Boga różnymi chorobami, które są następstwem jego grzechów (por. Ps 6, 2 nn.; 32, 3 n.; 38, 4 n.) wołał do Boga, jak to sam wyznaje:

„Ja powiedziałem Jahwe: Bądź mi łaskaw  
Ulecz duszę moją, bo zgrzeszyłem przeciw Tobie (*ki hātā'ti lāk*)”.

W tym wyrażeniu „zgrzeszyłem”, jak wiemy z kontekstu (por. w. 12—13) mieści się wyznanie grzechu nieświadomego, którego istnienia domyślał się jedynie psalmista na podstawie swojej choroby. Jahwe dał mu później poznać, że miał w nim upodobanie i że wspomógł go z powodu jego niewinności.

W Ps 51, 6 psalmista pełen bólu już nad swoimi licznymi grzechami czyni bolesne wyznanie popełnionych win przed Bogiem, mówiąc:

„Tobie samemu zgrzeszyłem (*l<sup>e</sup>kā l<sup>e</sup>bad<sup>e</sup>kā hātā'ti*)  
I uczyniłem (*w<sup>e</sup>rāra<sup>c</sup> / <sup>c</sup>āšitī*) przed oczyma Twoimi”.

Jeśliby się przyjęło na podstawie tytułu, w jaki został zaopatrzony, Ps 51 za utwór Dawida, bolejącego nad dopuszczeniem się dwóch występków: cudzołóstwą i morderstwą, to jednak uważa on i grzech przeciw bliźniemu za grzech przeciwko Bogu, który obu tych czynów zabronił w dekalogu przy zawieraniu przymierza pod Synajem z narodem izraelskim. Postępowanie takie zaś nazywa psalmista złem, czyli przeciwieństwem tego, co jest dobre (*tōb*)<sup>6</sup>. I to złem, którego dopuścił się psalmista ze świadomością, na co wskazuje czasownik: „i uczyniłem”. Tego rodzaju wyznawanie winy jest częste w literaturze biblijnej, występuje szczególnie często u proroków, jak u Jeremiasza<sup>7</sup> i u Daniela<sup>8</sup>.

W Ps 106, 6 nazwanym wielką spowiedzią narodu ze swych grzechów niewierności względem Jahwe, mamy wstęp do jej spowiedzi ujęty w formułę *hātā'nū* tj. zgrzeszyliśmy:

„Zgrzeszyliśmy (*hātā'nū*) razem z ojcami naszymi  
Zawiniiliśmy (*hē'ēwinū*) postąpiliśmy niegodziwie (*hirša' ēnū*)”.

Tutaj wyrażenie *hātā'nū* zachodzi w paralelizmie synonimicznym z dwoma innymi słowami od rdzenia '-w-h i p-š-<sup>c</sup> występującymi w for-

<sup>6</sup> H. J. Stoebe, r'; *schlecht sein*, THAT 1, 794—803.

<sup>7</sup> Jr 3, 25; 8, 14; 14, 7. 20; 16, 10; 42, 26.

<sup>8</sup> Dn 9, 5.8.11.

mie *Hifil*. Wszystkie te zasadnicze rdzenie służące na określenie grzechu mają w omawianym psalmie znaczenie ogólne i oznaczają, jak wynika z kontekstu, osiem buntów narodu wybranego przeciw Bogu: bunt nad Morzem Czerwonym (w. 6—12), pożądanie na pustyni (w. 13—15), inne bunty (w. 16—18), oddawanie czci złotemu cielcowi (w. 19—23), pogarda Ziemią Obiecana (w. 24—27), kult w Beelfegor (w. 32—33), przyprowadzenie samego Mojżesza do grzechu (w. 32—33), kult w Kanaanie bogów pogańskich (w. 34—39).

Oprócz tych wyznań grzechów, jakie mieszczą się w słowach utworzonych od rdzeni oznaczających czynność grzeszną człowieka, liczniejsze są sformułowania wyznań utworzonych z różnych słów, które są z natury swej wieloznaczne i dlatego te słowa, aby oznaczały wyznanie grzechów, muszą być zaopatrzone w jeden z rzeczowników, który oznacza grzech, jak *ḥēt'*, *‘āwon* czy *peša'*.

Przykładu takiego wyznania winy dostarcza autor Ps 32, 5, który mówi o sobie, że dręczyło go milczenie o grzechach, które popełnił, dopiero uspokoił się wtedy, gdy swoje grzechy wyznał:

„Grzech mój (*ḥaṭṭā'ti*) wyznałem Tobie (*x'odī'akā*)

I winy mojej (*‘awōni*) nie ukryłem (*lō' kāsīti*)

Rzekłem: Wyznam występki moje (*‘ōdeh ‘alaj peša'aj*) Jahwe”.

Mamy w tym wyznaniu użyte dwa wieloznaczne słowa, z których pierwsze i trzecie wywodzi się od *jāda'*<sup>9</sup> wiedzieć, które w formie *Hifil* oznacza uczynić kogoś wiedzącym, czyli wyznać komuś coś, a drugie od słowa *kāsāh*, — które znów oznacza skryć, a z przeczeniem *lō'* oznacza nie kryć. Oczywiście, że i to ostatnie słowo jest wieloznaczne zarówno w formie twierdzącej, jak i przeczącej<sup>10</sup>. Te zaś oba wyrażenia wieloznaczne uczynił autor Ps 32, 5 jednoznacznymi przez sprecyzowanie ich znaczenia przez dodanie jednego z trzech wyrazów oznaczających grzeszny czyn, a mianowicie *ḥaṭṭa'h*, *‘awōn* i *peša'*.

Jeszcze inne sformułowanie przyjmuje wyznanie winy w Ps 38, 5. 19. W pierwszym wyznaniu tak psalmista tłumaczy swe cierpienia:

„Albowiem występki moje (*‘awōnotaj*) przeszły (*‘āb rū*) przez głowę moją  
Jako ciężar wielki obciążają mię bardzo”.

Można to wyznanie określić jako spowiedź generalną. I tutaj oba takie wyrazy jak *‘ābar*<sup>11</sup> czy *kābēd*<sup>12</sup> są niesprecyzowane, one mają dopiero postać żałobnego wyznania grzechów przez dodanie do tych niesprecyzowanych wyrażen rzeczownika *‘awōnôtaj* ze suffiksem na pier-

<sup>9</sup> W. Schottrof, *jd' erkennen*, THAT 1, 682—701.

<sup>10</sup> L. Koehler, *LexVT*, 446.

<sup>11</sup> H. P. Stähli, *'br, vorüber-hinübergehen*, THAT 2, 200—205.

<sup>12</sup> C. Westermann, *kbd schwer sein*, THAT 1, 794—812.

wszą osobę. W drugim wyznaniu posługuje się psalmista dwoma różnymi czasownikami mogącymi mieć różne znaczenie, a które tutaj są zacieśnione do wyznania win przez dwa synonimiczne rzeczowniki, a mianowicie *'āwon* i *ḥaṭṭa'ā*. Oto brzmienie tego drugiego wyznania:

„Wyznaję (*'aggid*) moją winę (*'awoni*)  
Trwożę się (*'ed'ag*) z powodu grzechu mojego (*mehaṭṭa'ti*)”.

Sam czasownik *'aggid*<sup>13</sup> jest nieokreślony i wymaga do określenia dodania przedmiotu. W przytoczonym wersusie takim określającym rzeczownikiem jest wyraz *'awoni* tj. grzech mój. Również nieokreślony jest czasownik *da'ag*<sup>14</sup> być strwożonym. W omawianym stychu 19 b chodzi o przerażenie z powodu grzechu, świadczy o tym nie tylko paralelizm synonimiczny w. 19, ale przede wszystkim dodane wyrażenie „z powodu grzechu”.

W Ps 40, 13 tak wyznaje psalmista swoje grzechy:

„Otoczyło mię niezliczone zło (*ra'ôt*)  
Dosięły mię winy moje nieprzejrzone (*'awônôtaj*)  
Jest ich więcej, jak włosów na głowie,  
Toteż opuszcza mię odwaga”.

Szczególnie rozbudowane jest wyznanie winy w Ps 51, gdzie oprócz już omówionego wyznania zawartego w w. 6, iż zgrzeszył przeciw Bogu, jest ważne wyjaśnienie dodane do tego wyznania, umotywowanie tego wyznania:

„Abyś się okazał sprawiedliwym, gdy się wypowiesz.  
Oraz czystym, gdy wydasz wyrok”.

Pierwszym celem wyznania grzechów według autora Ps 51, 6 cd jest uznanie Boga za Boga, czyli uznanie, że Bóg ma prawo pociągać człowieka do odpowiedzialności za jego postępowanie i że ma On prawo wypowiedzieć Swoje słowo nagrody, czy kary zależnie od tego, jak wypadnie Jego sąd, czy będzie pomyślny, czy niepomyślny. Drugim celem wyznania grzechów jest potrzeba grzesznika, gdyż w tym wyznaniu widzi on z jednej strony złość swego grzesznego czynu, a z drugiej strony przez to wyznanie poznaje dobroć Boga, który go nie zostawia w tym stanie, ale gotów jest wydobyć go z tego stanu. Wyznający swój grzech słyszy słowa przekleństwa i słowa przebaczenia. Jak poznanie złości grzechu prowadzi do poznania istoty Bożej, tak znów odwrotnie poznanie istoty Bożej prowadzi do poznania człowieka. To zaś poznanie człowieka nie prowadzi do zmniejszenia złości grzechu, ale do

<sup>13</sup> C. Westermann, *ngd mitteilen*, THAT 2, 31—37.

<sup>14</sup> F. Zorell, *Lex d'ag*, 682—701.



stwierdzenia i wyznania strasznej rzeczywistości, jakby jakiejś odkrytej tragedii, na co wskazuje początkowe słowo w. 8:

„Oto (*hen*) urodziłem się w przewinieniu (*b'awôn*)  
I w grzechu (*ûb'hêt'*) poczęła mię matka moja”.

Nie można tutaj dopatrywać się nagany dla prokreacji ludzkiej w małżeństwie, gdyż temu sprzeciwia się szacunek ST dla przeznaczenia człowieka do rozmnażania się, który nigdy nie zagubił się w religii starotestamentowej. Myśl psalmisty sięga dalej. Wyznaje on tutaj, że tragedią człowieka jest, że rodzi się w świecie grzeszników. Już otoczenie, w którym dziecię poczyną żyć, jest przepojone grzechem i ponętą do grzechów. Gdy jeszcze nie rozróżnia dobrze między dobrem a złem, a już czuje naturalne skierowanie woli przeciw woli Bożej. Psalmista jak niegdyś Izajasz w chwili swego powołania odczuwa przepaść między świętym Bogiem, a swoją grzesznością. W tej perspektywie sięga wzrok psalmisty w swoim wyznaniu do najniższych głębi wszystkich grzechów.

W świetle wszystko obejmującej perspektywy już w tym swoim wyznaniu nie patrzy na poszczególne swoje wykroczenia, ale na wszystkie swoje grzechy, a nawet na wszystkie grzechy całej ludzkości dążącej do pełnienia własnej woli, co jest jakby zakorzenione w jej naturze i co zawsze jej groziło. To powiązanie grzechu własnego z ludzką naturą ukazało się w życiu psalmisty. Ta straszna prawda nie załamała autora Ps 51, jak o tym świadczą dalsze etapy procesu nawrotu do Boga. Nie załamało też żalodne uświadomienie sobie swoich grzechów i ich wyznanie przez autora Ps 130, 3, gdzie tak to czyni:

„Jeśli będziesz zważał Jahwe na moje winy (*'awonot*)  
Panie, to któż się ostoi”.

Ale ich zwraca do Boga z gorącą prośbą nie tylko o przebaczenie, ale i o pomoc do unikania w przyszłości grzechów. Ujął to tę ścisłą łączność między wyznaniem z prośbą o przebaczenie Ps 65, 5, która tak brzmi:

„Do Ciebie przychodzi każdy człowiek (*kol- bāsār*)  
Z wyznaniem grzechów (*dibrê 'awônôt*). Gdy zbytnio ciąży nam  
Występki nasze (*p<sup>e</sup>ša'ēnu*)”.

A zatem nie w siedmiu, jak się zwykło przypuszczać, ale aż w dziesięciu psalmach mieści się wyznanie grzechów (por. Pss 25, 5; 38, 5. 19; 40, 13; 41, 5; 51, 5. 6. 7; 65, 3—4 a; 106, 6; 130, 3), a w jednym psalmie, a mianowicie w Ps 38. 5 i 19 jest dwukrotne wyznanie grzechów.

2. Prośby o przebaczenie grzechów kierują psalmiści zarówno w imie-

niu poszczególnych jednostek jak i całego Izraela. Wyznawanie bowiem grzechu, czy przypomnienie sobie jego istoty obudziło w nich przekonanie, że grzech jest takim złem, iż sami bez pomocy Bożej nie zdołają zeń się podźwignąć. Z poznaniem tedy grzechu i z jego wyznaniem łączy się mimochodem i prośba skierowana do Boga o jego przebaczenie, a nawet forma tej prośby. Widać to w Ps 25, gdzie szereg razy (w. 4. 5. 12. 31) grzech jest pojmowany jako zejście z drogi wytyczonej człowiekowi przez Boga. Toteż po takim uprzytomnieniu sobie natury grzechu woła psalmista do Boga:

„Jahwe wskaż mi drogi swoje,  
Ścieżek swoich naucz mię.  
Prowadź mię w prawdzie swej i nauczaj mię.  
Ty bowiem jesteś Bogiem zbawienia mojego” (w. 4—5).

Psalmista zdał sobie sprawę, że nieznanomość dróg Bożych, która jest główną cechą wieku młodego, była też główną przyczyną licznych jego grzechów, dlatego w w. 7 tak prosi Boga o przebaczenie jego grzechów z tego okresu:

„Grzechów młodości mojej (*haṭṭo't n'e'uraj*)  
I przekroczeń moich (*up'sa'aj*) nie pamiętaj (*'al tizkor*)  
Przez wzgląd na łaskawość Twoją (*k'eḥasd'ka*) pamiętaj,  
Przez wzgląd na dobroć (*l'ma'an tub'kā*) Jahwe”.

W wierszu zacytowanym prosi psalmista Jahwe, aby nie pamiętał, czyli aby zapomniał o grzechach popełnionych w młodości, a pamiętał na to, że jest Bogiem łaskawym (*ḥesed*)<sup>15</sup> i dobrym. Ta motywacja przypomina mimo woli wyznanie Boga ogłaszającego swemu ludowi przy ogłaszaniu przykazań dekalogu, według których powinien w życiu swoim postępować, iż „Bóg karze grzech ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Go nienawidzą, a okazuje łaskawość Swoją do tysięcznego pokolenia nad tymi, którzy Go miłują” (Wj 20, 5). Jeszcze raz błaga Boga o przebaczenie grzechów autor Ps 25, 11, motywując tę prośbę swoją powołaniem się na imię Boże Jahwe<sup>16</sup>, które jest równoznaczne z określeniem Boga jako Zbawcy, aby mu przebaczył jego grzech mimo jego wielkości:

„Przez wgląd na imię Twoje, Jahwe,  
Odpuść (*sālaḥtā*) grzech mój (*la'awōni*)  
Bo jest wielki”.

Mamy w tej drugiej prośbie o odpuszczenie grzechów powołanie się na potężne imię Boże, które jak to świadczy uwolnienie Izraela z nie-

<sup>15</sup> J. Łach, *Ḥesed a ḥasidim w Psalmach*, Kraków 1978 (maszynopis).

<sup>16</sup> A. Eckmann, *Imię Boże w Psalmach*, Lublin 1978 (maszynopis).

woli z Egiptu, może przyjść z pomocą w każdej najtrudniejszej sytuacji. On też człowieka, który przez grzech zeszedł lekkomyślnie z drogi Bożej, pobłądził, znów może sprowadzić na właściwą drogę przez swój zbawczy czyn, który Psalmista określa tu terminem *ṣālah*<sup>17</sup>. Rdzeń *s-l-h* zachodzi w ST 33 razy, a w Psalterzu dwa razy. Jest to jedyny właściwy wyraz służący na określenie odpuszczenia grzechów. Zawsze podmiotem tego słowa jest Jahwe.

Jeszcze inaczej sformułował autor Ps 25 w w. 18 swoją prośbę o odpuszczenie grzechów, mówiąc w ten sposób do Boga:

„Wejrzyj na nędzę moją i na moje położenie  
I zglądź (*w<sup>e</sup>śa'*) nieprawość moją (*ḥaṭṭō'ti*)”.

W tej ostatniej prośbie o przebaczenie grzechów posługuje się psalmista wyrazem *nāsā'*, który w swoim właściwym znaczeniu oznacza nieść, w znaczeniu przenośnym w połączeniu z *'āwôn* czy *ḥeṭ'* nosić grzech, następstwa grzechu (Kpł 5, 1. 17. 18; 17, 16; 19. 8. 17; 20, 17. 19. 20; 22, 9; 24, 15; Lb 5, 31), czy też oznacza nieść czyjś grzech (np. kapłan): (Wj 28, 38), ojcowie za synów (Lb 14, 33), prorocy (Ez 4, 4—6), sługa Jahwe za lud (Iz 53, 12). Ma też dość często czasownik *nāsā'* w połączeniu z *ḥeṭ'* *'āwôn*, *peša'* znaczenie przenośne — przebaczyć. Niekiedy ma ów czasownik takie znaczenie, gdy jest użyty eliptycznie, jak np. w Ps 99, 8. W Psalterzu w takim znaczeniu zachodzi ów czasownik poza Ps 25, 28 jeszcze w Ps 32, 1. 5; 85, 5 i 99, 8. W Ps 25, 18 prośba o przebaczenie grzechów jest umotywowana, nie jak poprzednie prośby tego psalmu teologicznie, ale antropologicznie. Proszący o odpuszczenie grzechów nie uzasadnia swej prośby łaskawością Boga, czy potęgą zbawczą Bożego imienia, ale swoją nędzą i godnym opłakania położeniem. Byłaby w tym umotywowaniu pewna analogia do określenia w pierwszej prośbie swych grzechów, jako grzechy młodości. Sumując tedy prośby o przebaczenie w Ps 25 mielibyśmy dwa uzasadnienia tej prośby stanem grzesznika, a dwa zbawczym charakterem Boga. A posłużyłby się autor Ps 25 trzema różnymi wyrażeniami, a mianowicie: *'al tizkor*, tj. nie pamiętaj, *ṣālah*, a wreszcie *naśa'*.

Inaczej znów sformułowana jest prośba o przebaczenie grzechów w Ps 39, gdyż tu autor inaczej patrzył na grzech. Sądzi on, że złość grzechu się dojrzy, gdy człowiek pozna marność swej ludzkiej istoty, a wielkość Boga. Wówczas to wzrok jego się zaostrza i poznaje grzech jako zło, które go oddziela od Boga i wrzuca w jakąś bezdenną głębię. Toteż w w. 9 woła Boga:

„Wybaw mię (*ḥaššilēni*) od wszystkich moich grzechów  
I nie wystawiaj mię (*t<sup>e</sup>śimēkā*) na szyderstwo głupców”.

<sup>17</sup> J. Stamm, *slh vergeben*, THAT 2, 148—150.

Prosi tu Psalmista Boga, aby go nie wystawiał na szyderstwa takich ludzi, którzy praktycznie tak postępują, jakby Bóg nie istniał (por. Ps 14, 1) i aby nie trzymał z dala od siebie, ale wybawił od grzechu. Wtedy ustanie kara Boża, która go niszczy jak mól niszczy ubranie ku ucieście bezbożnych. Mamy tutaj inną motywację prośby o odpuszczenie grzechów, dobro bezbożników. Innym motywem jest krótkość życia człowieka na ziemi, gdzie jest tylko przechodniem, jak i jego przodkowie (por. w. 13). Wie, że Bogu Wszchemocnemu wystarczy popatrzeć nań, a napełni się jego serce radością, zanim wybierze się w drogę powrotną do krainy śmierci.

Jak w Ps 51 najgłębiej nie tylko w Psalterzu, ale w całym ST został przedstawiony grzech, jego złość, tak też nigdzie tak wstrząsająco nie została ujęta i prośba o przebaczenie grzechu. Już zaraz na początku tego psalmu mieści się wołanie o przebaczenie grzechów. Apeluje psalmista do Bożej zyczliwości względem człowieka wołając *honnēni* tj. zmiłuj się i to według Swej łaskawości (*hesed*) i miłosierdzia (*raḥamim*) w tym celu, aby mu odpuścił jego grzechy, tak mówiąc doń:

„Zgładź (*m<sup>e</sup>hēh*) nieprawość moją (*p<sup>e</sup>ša'aj*)

Obmyj mię (*kabb<sup>e</sup>seni*) z występków moich (*me'awoni*)

I oczyść (*t<sup>e</sup>harēm*) z grzechu mojego (*m<sup>e</sup>ḥattā'ti*).

Posługuje się w tej prośbie o odpuszczenie grzechów terminologią kultową. Najpierw używa słowa *mahah* wymazywać. Słowo to oznacza wymazanie komuś długu zanotowanego w księdze dłużników (por. Wj 32, 32), potem kolejno używa słów *kābas* obmywać, czy *tāhar* oczyszczać, które mimo swego pochodzenia kultowego oznaczają tutaj oczyszczenie wewnętrzne, a nie jakieś kultowe. W w. 9—11 mieści się druga, właściwa prośba o przebaczenie, jaka wyrwała się z duszy psalmisty po uświadomieniu swej, jakby naturalnej skłonności do grzechu, każe mu mimo wszystko w kornej i ufnej prośbie zwrócić się do Boga z prośbą o przebaczenie:

„Pokrop mię (*t<sup>e</sup>ḥatte'nu*) hyzopem, a będę oczyszczony (*w<sup>e</sup>t<sup>e</sup>har*)

Obmyj mię (*t<sup>e</sup>kabb<sup>e</sup>sēni*), a ponad śnieg wybieleję

Zakryj (*ḥastēr*) oblicze swoje przed grzechami moimi (*m<sup>e</sup>ḥatta'aj*)

I zgładź wszystkie winy moje (*w<sup>e</sup>kol <sup>e</sup>awônôt m<sup>e</sup>hēh*) (9, 11)”.

I w tej drugiej prośbie posługuje się psalmista wyrażeniami z języka kultyczno-ceremonialnego dla określenia wewnętrznego oczyszczenia z grzechów. Pokropienie hyzopem stosowano w ceremonii oczyszczenia z trędzi (Kpł 14, 4 nn.) i przy oczyszczaniu przez dotknięcie się z trupami (Lb 19, 18). Rdzeń *h-t-* w formie Piel oznacza uwolnić od grzechu (Lb 19, 19; Kpł 8, 15; Ez 41, 20 itd.)<sup>18</sup>. Drugim wyrazem nie

<sup>18</sup> F. Stolz, *ns' aufheben, tragen*, THAT 2, 109—117.



zachodzącym w tej drugiej prośbie jest wieloznaczny wyraz satar, który tu w formie *Hišil* wyraża prośbę do Boga, aby zakrył przed swoim obliczem grzechy psalmisty, czyli aby je zglądził. To znaczenie ma ów wyraz wieloznaczny, gdyż się łączy z określeniem: przed oczyma moimi. A zatem w Ps 51 występuje aż pięć różnych terminów na odpuszczenie grzechów, a mianowicie *k-b-s*, *m-h-h*, *t-h-r*, *h-t-*, *s-t-r*.

Można też do prośby o przebaczenie grzechów zaliczyć i w. 14, gdzie psalmista prosi o przywrócenie mu radości z wybawienia, tj. z odpuszczenia grzechów. Do tej prośby dołącza psalmista jeszcze inną prośbę, a mianowicie o stworzenie w nim serca czystego. Jak w wyznaniu swojej grzeszności stwierdził autor Ps 51, że grzech należy niejako do natury człowieka, tak u podstaw tej prośby o serce czyste leży przekonanie psalmisty, że zwyciężenie jest wtedy możliwe, gdy Bóg człowieka wesprze swą siłą. To, co prorocy zapowiedzieli, że stanie się udziałem całego ludu Bożego w przyszłości (Jr 31, 32 nn.; Ez 11, 17 nn.; 36, 25 nn.), o to prosi dla siebie psalmista. Życie etyczne człowieka potrzebuje pomocy Bożej. Mamy tutaj korzenie nowotestamentalnej nauki o łasce Bożej potrzebnej do dobrego. Nie chodzi w tej prośbie o jednorazową pomoc, lecz o trwałą pomoc przez udzielanie człowiekowi ducha Bożego.

Ducha tego otrzymuje się wtedy od Boga, gdy się go oczekuje z ufnością (por. w. 5—6) — jak to znów podkreśla autor Ps 130, 5—6, gdzie wypowiada on takie słowa:

„W Jahwe pokładam nadzieję (*qiwwiti*)  
Dusza moja oczekuje słowa Jego (*hohalti*),  
Dusza moja oczekuje Pana  
Bardziej, niż strażnicy poranka”.

Tu ufną prośbę o odpuszczenie grzechów określa autor Ps 130 dwoma terminami (*qāwāh* i *jāhal*)<sup>19</sup>. Chodzi tu o oczekiwanie na słowo przebaczenia, jakie usłyszał Dawid od proroka Natana (2 Sm 10, 13), że Bóg przebaczył mu grzech. Na to słowo przebaczenia oczekuje tak ufnie autor Ps 130, jak strażnicy oczekują nadejścia rannej jutrzzenki (por. Iz 31, 1). To słowo zbawcze, to słowo przebaczenia i łaski. Jak psalmista, tak i cały Izrael winien oczekiwać od Jahwe wybawienia (*p<sup>e</sup>dut*), gdyż jak dla psalmisty, tak i dla Izraela jest tylko u Jahwe przebaczenie. Wyrażenie *padah* oznacza wszelkie wybawienie (Ps 25, 22; 34, 13), zaś w Ps 130, 7 oznacza wybawienie od grzechu. Ma tu to słowo w znaczeniu przenośnym takie znaczenie, jak w znaczeniu właściwym słowo *salah*.

<sup>19</sup> S. Łach, *Znaczenie rdzenia ht' w: Księga Kapiańska, ekskurs*, Poznań 1970, 303 nn.

Po tych trzech omówionych lamentacjach jednostki, w których mieściła się w różnej formie ujęta modlitwa o przebaczenie grzechów, należy jeszcze tu wspomnieć modlitwę lamentacyjną całego Izraela, który przynębiony nieszczęściami (Ps 79, 9), jakie dotknęły go za jego grzechy, woła tak do Boga:

„Wspomóż nas (*'ezroni*) Boże nasz Zbawco,  
Przez wzgląd na chwałę (*'al -d<sup>e</sup>bar k<sup>e</sup>bod*) Twojego imienia,  
I wybaw mię (*haššilēni*) i oczyść (*w<sup>e</sup>kappēr*) z grzechów moich”.

Najpierw wyznaje naród w swoim nieszczęściu, jakim go Bóg dotknął za jego grzech, prosi, aby go wspomógł Bóg, który był przez całe wieki jego Zbawcą. Motywuje zaś tę swoją prośbę, iż w tym wspomnieniu Izraela okaże Bóg swoją chwałę, że jest Panem i Władcą świata. Ukarał swój naród, bo zawinił, ale też wspomógł go, gdy się don zwrócił o pomoc i o przebaczenie swoich grzechów. W tej prośbie całego narodu modlitwa o przebaczenie jest wyrażona w słowie *kapper*. Jest kwestią, czy właściwy sens wyrazu *kippēr* oznacza zakryć, czy zniszczyć, to jednak nie ma wątpliwości, że w naszym tekście chodzi o oczyszczenie całego narodu z jego grzechów (por. też Ps 65, 4)<sup>20</sup>.

A zatem nasze rozważania nad prośbą psalmistów o przebaczenie ukazały, iż prośbę taką zawiera 5 psalmów, a mianowicie 25, 39; 51, 79 i 130, cztery z nich przynależą do modlitw lamentacyjnych jednostki, a tylko jeden tj. Ps 79 przynależy do modlitw lamentacyjnych całego narodu. Prośbę tę wyrażają psalmiści tylko jeden raz technicznym wyrazem *salah* (Ps 25. 11), a poza tym różnymi wieloznacznymi terminami, które dopiero w znaczeniu przenośnym, a zwłaszcza przez sprecyzowanie ich przez któryś z terminów oznaczających grzech (*het'*, *aon*, *pesa*) otrzymały znaczenie prośby o odpuszczenie grzechów. Należą tu takie terminy, wymieniając je według porządku, w jakim były omawiane owe prośby, jak *'al tizkor* tj. nie pamiętaj, *ša'*, *haššilēni*, *m<sup>e</sup>heh*, *kabb<sup>e</sup>seni*, *tehareni*, *t<sup>e</sup>hatt<sup>e</sup>nu*, *haster panim' ezroni w<sup>e</sup>kapper*. Te tak różnie wyrażone owe prośby otrzymały znaczenie przebaczenia jedynie przez dodanie jakiegoś rzeczownika oznaczającego grzeszy czy *heṭ*, *peša<sup>c</sup>*, *'awon*. Wszystkie te prośby już mają u swoich podstaw przekonanie, iż Bóg może grzechy odpuścić człowiekowi. Pozostaje jeszcze jedno pytanie, czy Bóg rzeczywiście jest *'el nōšē'*, tj. Bogiem przebaczącym w świetle Psalmów.

3. Wypowiedzi, iż Jahwe jest *'el nōšē'*, są dość liczne w Psalmach. Może najwyraziściej taka wypowiedź występuje w Ps 32 zaraz na jego początku, gdzie psalmista takie wypowiada słowa:

<sup>20</sup> W. Ziemia, *Formuły ufnościowe* (maszynopis), Lublin 1978.

„Szczęśliwy ten, któremu przestępstw (*našuj pesa*)

I któremu zakryto grzech (*k<sup>e</sup>su<sup>j</sup> hatā'āh*)

Oraz któremu nie poczytuje Jahwe winy (*lo' jahsob lo' 'āwōn*)”.

Mamy tutaj trzy różne terminy użyte na oznaczenie odpuszczenia przez Jahwe grzechów. Jak trzy różne określenia grzechów są wyrażeniami synonimicznymi (*peša<sup>c</sup>, ha<sup>t</sup>a'ah i 'awon*), tak też synonimami są tu wyrazy *naša', kasa<sup>h</sup> i hasab*, którymi autor Ps 32 określa odpuszczenie. Iż Jahwe jest przyczyną sprawczą odpuszczenia grzechów, to się okazuje z trzeciego stychu, gdzie jest wyraźnie a nie osobowo, jak dwa pierwsze stychy, iż to Jahwe nie poczytuje winy psalmiście. Jest tu tedy takie usunięcie grzechu i takie zakrycie, iż Jahwe nie poczytuje popełnionego czynu za przewinę.

Drugim psalmem, który zawiera świadectwo, że Jahwe uważa Izrael, że *'el nošeh* jest dziękczynienie narodu, jakie mamy w Ps 65, gdzie Izrael wielbi swego Boga za to, że ilekroć zgrzeszy i przyjdzie doń z żalonym Confiteor, to, jak to ujmuje autor tego psalmu:

„Ty je przebaczasz (*'attāh t<sup>e</sup>kap<sup>e</sup>rēm*)”.

Tego samego wyrażenia na oznaczenie ciągłego odpadania Izraela od Jahwe używa autor Ps 78, 38, ujmując to w ten sposób:

„On jednak będąc miłosierny

Odpuszczał im winę (*j<sup>e</sup>kapper 'āwōn*) i nie wytracił

Często powściągał swój gniew i nie zapłonął

całą gwałtownością swoją”.

Mamy w tym cytowanym wierszu krótki, ale niezwykle wymownie ujęty stosunek Jahwe do swego narodu. Gdy naród był wciąż prze-niewierczy, to przeciwnie Jahwe był wciąż wierny i wciąż odnosił się z miłosierdziem do swego narodu i przebaczał mu grzechy. Jest to jeden z wielkich wniosków religijnych, jakie dawała historia Izraela, że Bóg przebacza <sup>21</sup>.

Bóg przebacza nie tylko całemu narodowi jego grzechy, ale też przebacza i grzechy poszczególnym grzesznikom, jak to wyznaje znów autor Ps 86, 5:

„Ty bowiem jesteś Panie dobry i gotów do przebaczenia (*w<sup>e</sup>sal la*)

I wielkiej łaskawości dla tych, którzy Cię wzywają”.

Nazwany tu jest Bóg dobrym i *slaah* tj. gotowym zawsze do przebaczenia, co jest w drugim stychu przedstawione, jako równoznacznik łaskawości Bożej (*hesed*), którą Bóg świadczy tym, którzy Go o to proszą. Tak tedy łaskawość Bóg okazuje tym, którzy doń wołają, i tak

<sup>21</sup> S. Łach, *Sens wyrazu kippēr*, w: *Księga Kapłańska*, Lublin 1970, 291—298.

swe przebaczenie tym, którzy Go proszą o to przebaczenie. Toteż psalmiści w swoich hymnach czy to ku czci Jahwe-Króla nazywają Go 'el nōšēh (99, 8), ale, jak to czyni autor hymnicznego Ps 103, 3, każe Go wielbić każdemu człowiekowi za to, że

„On przebacza (*hasollah*) wszystkie winy twoje,  
On leczy (*harofe'*) wszystkie słabości twoje”.

A to przebaczenie jest zupełne, co tak tenże psalmista w swoim hymnie przedstawił:

„Jak daleko jest wschód od zachodu (*kirhoq*),  
Tak oddalił od nas (*hirhiq*) przestępstwa nasze” (12).

Przy pomocy tego porównania, że jak wschód nie może być równocześnie zachodem, tak człowiekowi grzesznemu Bóg tak oddalił odeń grzechy, że już nie jest grzesznikiem, a czyny jego grzeszne już nie mają charakteru grzechu.

A zatem autorzy Psalmów nie tylko dają świadectwo wiary, że Jahwe jest 'ēl nōšē', iż czując się winnymi wobec Boga proszą Go o przebaczenie, ale też siedem razy wyznają, że Bóg rzeczywiście przebacza grzechy.

## JAHWE 'ĒL NŌŠĒ', GOTT DER VERZEIHT IM PSALTER

### Zusammenfassung

Unter den verschiedenen Bezeichnungen, die die Psalmisten Jahwe zuerkennen, findet sich in Ps 99, 8 das Epitheton 'ēl nōšē', d.h. Gott, der verzeiht. Obwohl diese Bezeichnung im Psalter nur einmal vorkommt, wird von der Vergebung Gottes, die in diesem Epitheton zum Ausdruck kommt, doch in vielen Psalmen gesprochen: sowohl in den reumütigen Sündenbekenntnissen und den Bitten um Vergebung als auch in den freudigen Ausrufen der Büßenden, die erkannt haben, daß Gott ihnen ihre Sünde verziehen hat.

Es gibt zwei Arten von Sündenbekenntnissen im Psalter. Die einen verwenden Worte, deren Wurzel die sündige Tat bezeichnet (41,5; 51,6; 106,6). Die anderen gebrauchen mehrdeutige Ausdrücke, enthalten aber doch wenigstens ein Substantiv, das die Sündenschuld anzeigt (32, 5; 38, 5. 19). In diesen verschiedenen Sündenbekenntnissen erkennen die Psalmisten an, daß Gott das Recht hat, sie für ihre begangene Schuld zu bestrafen.

Nur die inständige Bitte um die göttliche Vergebung kann sie von der Strafe befreien. Fünf Psalmen enthalten eine solche Bitte: Ps 25: 39; 51: 79 und 130. Vier davon gehören zu den Klageliedern des Einzelnen und einer zu den Klageliedern des Volkes. Nur der Autor von Ps 25, 11 gebraucht bei dieser Bitte den Terminus sālah. Die anderen Psalmisten verwenden mehrdeutige Ausdrücke, die erst durch die nähere Bestimmung und einen Terminus für Sünde die Bedeutung einer Bitte um Vergebung der Schuld enthalten.

Zahreic sind die Äußerungen von Psalmisten, daß Gott die Sünden vergeben habe. Die einen bringen zum Ausdruck, daß Gott dem Volk Israel verziehen habe (65, 4; 103, 3). Die anderen bekunden, daß Gott den Einzelnen die Schuld nachgelassen habe (32, 8; 86, 5). Der Autor von Ps 99, 8 preist also Jahwe zu Recht als 'el nōšē', d.h. als verzeihenden Gott.